

Żona Hołowni pojedzie na front w pierwszej kolejności

10 marca 2024

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia, pytany przez dziennikarza portalu Tarnogorski.info czy jeżeli doszłoby do wybuchu konfliktu zbrojnego na terenie Polski, poszedłby na front, odparł, że w pierwszej kolejności pójdzie jego żona. Padło też nawiązanie do „wgniatań Putina w ziemię”.

[]

„Putina wgnieciemy w ziemię, prędzej czy później trafi tam, gdzie powinien trafić” – mówił jakiś czas temu Hołownia.

„Jeżeli, nie daj Boże, dojdzie do konfliktu zbrojnego, czy pojedzie pan na front, »wgniatać w ziemię« Władimira Putina?” – pytał dziennikarz.

„Cieszę się, że pan tak odwołuje się do moich wypowiedzi, z taką też precyzją. Moja żona pojedzie na front, proszę pana. Moja żona zginie, jeżeli będzie konflikt zbrojny, nie daj Boże, nie życzę sobie tego, zanim pan ani ja zdążymy zrobić cokolwiek, dlatego że służy realnie w Siłach Zbrojnych, a nie wojuje słowem, tak jak my to w mediach czy w polityce robimy” – odparł marszałek Sejmu. „I dzisiaj przede wszystkim o tych, którzy pójdą na front, powinniśmy myśleć, jeśli będzie trzeba bronić ojczyzny, to ja nie mam wątpliwości, że za przykładem mojej żony na front pójde. Myślę, że tej odwagi wystarczy też niejednemu dziennikarzowi, niejednemu politykowi, bo jeżeli nasza ojczyzna zostanie zaatakowana, nie daj Boże, żeby tak się stało kiedykolwiek, to wszyscy będziemy ponosili odpowiedzialność za to, żeby ją przed agresorem obronić” – dodał.

„Pojawiają się głosy, że podżega pan do wojny” – podkreślił dziennikarz.

„Tak, mogą się pojawiać takie głosy, ale ja nie wszystkimi głosami muszę się przejmować, jeżeli wypaczają albo nie rozumieją sensu tego, co chcę powiedzieć. Ja nie podżegam do wojny. Ja jestem człowiekiem pokoju i wielokrotnie mówiłem też o tym, że będąc człowiekiem pokoju, muszę jednak walczyć i wspierać walkę o ten pokój, choćby walcząc z rosyjską, bestialską agresją na Ukrainę i dzisiaj powinniśmy dozbrajać Ukrainę, dzisiaj powinniśmy wydawać pieniądze, żeby bronić Ukrainy, dzisiaj powinniśmy budować nasz przemysł obronny i nasze Siły Zbrojne tak, żeby nikomu nigdy nie przyszło do głowy zagrozić polskiemu bezpieczeństwu” – powiedział Hołownia.

Autorstwo: MM

Na podstawie: Tarnogorski.info

Źródło: NCzas.info